

Robert Borkowski

dr hab. prof. nadzw., Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, prezes Polskiego
Towarzystwa Bezpieczeństwa Narodowego

**FEDERACJA ROSYJSKA I CHIŃSKA REPUBLIKA LUDOWA
WOBEC FUNDAMENTALIZMU, SEPARATYZMU
I TERRORYZMU ISLAMSKIEGO**

Wprowadzenie

Od zarania cywilizacji Azja Środkowa była miejscem konfliktów i wojen toczonych przez wielkie imperia dążące do przejęcia kontroli nad „heartlandem” największego kontynentu. W przeszłości rywalizowano między innymi o kontrolę nad biegnącym przez ten region Jedwabnym Szlakiem. Także dzisiaj Azja Środkowa jest jednym z ważniejszych strategicznie regionów świata, gdzie ścierają się interesy i wpływy geopolityczne Federacji Rosyjskiej, Stanów Zjednoczonych i Chińskiej Republiki Ludowej oraz pomniejszych mocarstw regionalnych: Indii, Iranu i Turcji. W historii Rosji i Chin zetknięcie z islamem przybierało zarówno pokojowe formy handlu i rozwoju gospodarczego, jak i bezlitosnej walki oraz konfliktów o charakterze religijnym. W następstwie wojny radziecko-afgańskiej, a także wywołanej nią fali islamskiego fundamentalizmu i zbrojnego dżihadyzmu, ruchy zbrojne islamu stały się zagrożeniem dla bezpieczeństwa zarówno Rosji, Chin, jak i wszystkich państw Azji Środkowej. Rozpad ZSRR, wojna domowa w Afganistanie i późniejsza ekspedycja USA oraz jej sojuszników do tego kraju, wzmocniły tylko intensywność walk toczonych przez islamskie ruchy zbrojne, zagrażające stabilności wewnętrznej oraz regionalnej Azji Środkowej.

Podobnie jak wcześniej czyniły to władze radzieckie, obecne postkomunistyczne reżimy środkowoazjatyckie na ogół niezwykle brutalnie traktują ruchy politycznego islamu w swoich krajach. Represje wobec przywódców religijnych, korupcja elit politycznych i nierówności społeczne stały się więc zarzewiem sytuacji rewolucyjnej i podatnym gruntem dla ruchów zbrojnych islamskiego fundamentalizmu. Celem niniejszego artykułu jest podjęcie refleksji nad zagrożeniem bezpieczeństwa FR i ChRL ze strony ugrupowań islamskich ekstremistów oraz kierunkami polityki bezpieczeństwa antyterrorystycznego obu mocarstw. Artykuł ma, rzecz jasna, charakter przyczynkowski z racji chociażby skromnego wymiaru objętościowego i stanowi w istocie zaledwie wprowadzenie do szerokiego spektrum problematyki bezpieczeństwa Rosji, Chin i Azji Środkowej oraz separatyzmu i terroryzmu islamskiego, z którymi borykają się zarówno Moskwa, jak i Pekin.

Szacuje się, że w Rosji zamieszkuje największa spośród krajów europejskich populacja muzułmanów, stanowiąca około 12% całego społeczeństwa (17 mln). Zważywszy wyższą stopę przyrostu naturalnego niż w innych populacjach wyznaniowych, najprawdopodobniej w ciągu najbliższej dekady odsetek muzułmanów osiągnie w FR blisko 15% ludności (19 mln). Najliczniejsze społeczności muzułmańskie zamieszkują północny Kaukaz, Powołże, Ural oraz Moskwę i Petersburg. Muzułmanie stanowią też większość w kaukaskich republikach oraz w Baszkirii i Tatarstanie. Dominuje tu islam sunnicki (90% wyznawców). Pierwsi wyznawcy islamu pojawili się na terenach dzisiejszej Rosji (w południowym Dagestanie) na fali arabskiej ekspansji około 650 r. Dzisiejsze muzułmańskie terytoria północnokaukaskich republik Czeczenii, Inguszetii, Kabardo-Balkarii, Karaczajo-Czerkiesji oraz Adygei pierwotnie były zamieszkałe przez ludność prawosławną, która uległa islamizacji w wyniku podbojów tureckich w XV–XVI w.¹ Z kolei Tatarzy stali się muzułmanami na początku XIV w., po tym, jak chan Złotej Ordy Uzbek przyjął islam, narzucając go swym poddanym. W nowożytnej i najnowszej historii Rosji walki z muzułmańskimi ruchami zbrojnymi miały miejsce zarówno w czasach imperium Romanowów i wojen o Kaukaz, jak i w czasie tworzenia Rosji sowieckiej. Najdłużej trwające powstanie antyrosyjskie miało miejsce w Czerkiesji w latach 1829–1864, natomiast w Dagestanie i Czeczenii walki oddziałów Szamila, pod hasłami wojny świętej, toczyły się w latach 1834–1859. Z kolei w rosyjskiej wojnie domowej armie bolszewików walczyły z powstaniem muzułmańskich basmaczy w Azji Środkowej od 1918 roku aż do 1933. Warto podkreślić, że w latach 1918–1919 w walkach z bolszewikami zaznaczyła się działalność Turkietańskiej Organizacji Wojskowej.

Również Chiny wielokrotnie w swej historii prowadziły kampanie zbrojne przeciw muzułmańskim armiom, choć dzisiaj problemy z islamskim separatyzmem i dżihadyzmem mają w istocie znaczenie marginalne i dotyczą wyłącznie

¹ L. Bazyłow, *Historia Rosji*, Wrocław 1985, s. 255.

obszaru jednej tylko prowincji Państwa Środka. Współcześnie w Chińskiej Republice Ludowej Chińczycy Han stanowią przytłaczającą większość 92% ludności. Wśród mniejszości etnicznych wymienia się aż pięćdziesiąt sześć różnych narodowości, w tym dziesięć odrębnych społeczności muzułmańskich. Według oficjalnych statystyk Chin zamieszkuje około 25 mln muzułmanów, choć wielu ekspertów sugeruje, że dane te są przez władze celowo zaniżane. Większość chińskich wyznawców islamu przynależy do sunnickiej szkoły hanafickiej, będącej najbardziej tolerancyjną i otwartą odmianą islamu. Historia islamu w Państwie Środka sięga VII w. n.e., a więc zarówno kontaktów handlowych z kupcami arabskimi i perskimi, jak i walk o powstrzymanie arabskiej ekspansji². Niezwykle dynamiczny rozwój islamu w Chinach miał miejsce w czasach rządów mongolskiej dynastii Yuan, kiedy nową religię uznawano za sprzyjającą rozwojowi gospodarki. Z kolei rządy dynastii Ming przyniosły zwalczanie wyznawców islamu, uznanego za religię sprzeczną ze starochińskimi tradycjami; wprowadzono wówczas restrykcje wobec małżeństw mieszanych, co wyraźnie zahamowało liczebność populacji muzułmanów w Państwie Środka. Na obecną sytuację mniejszości muzułmańskich w ChRL wpływa prowadzona od ponad stu lat zdecydowana polityka sinizacyjna Pekinu³. Już w okresie republiki, tj. po upadku dynastii Quing w 1911 r., doszło do prześladowań muzułmanów, które jeszcze nasiliły się podczas chińskiej rewolucji kulturalnej, kiedy to w ramach polityki ateizacji niszczone meczety i zamykano medresy, wprowadzając zakaz nauki religii muzułmańskich dzieci⁴.

Współcześnie islam jest jedną z najbardziej dynamicznie rozwijających się religii w Chinach, jeśli chodzi o trend wzrostowy liczby wyznawców, co jest głównie efektem stopy przyrostu naturalnego w społecznościach muzułmańskich. choć liczebność muzułmańskich społeczności jest wobec ogromu populacji całej ChRL wciąż znikoma. Odbudowano wiele meczetów, których liczbę szacuje się na 34 tys., a liczbę imamów na około 60 tys. W ramach państwowej klasyfikacji mniejszości etnicznych w latach 50. ubiegłego wieku uznano oficjalnie dziesięć grup etnicznych wyznających islam: Chińczyków Hui⁵, Ujgurów, Kazachów, Dongsiang, Kałkazów, Salów, Tadżyków, Uzbeków, Baoan i Tatarów.

² Zob. M.M. Dziekan, *Cywilizacja islamu w Azji i Afryce*, Warszawa 2007, s. 417–423. Więcej na ten temat: W. Cieciora, *Muzułmanie chińscy – historia, religia, tożsamość*, Warszawa 2014.

³ M. Kołodziej, *Islam we współczesnych Chinach*, „Przegląd Geopolityczny” 2016, nr 16, s. 43–58; por. także R. Israeli, *Islam in China. Religion, Ethnicity, Culture and Politics*, Maryland 2002 oraz J.K. Fairbank, *Historia Chin: Nowe spojrzenie*, Warszawa 1996.

⁴ Na temat współczesnej historii Chin zob. J. Gittings, *Historia współczesnych Chin. Od Mao do gospodarki rynkowej*, Kraków 2010, a także R. Huang, *China: A Macro History*, New York 1997.

⁵ W tym przypadku kryterium wyznawanej religii stało się według władz równoznaczne z etnicznym, notabene podobnie jest w przypadku bośniackich Muzułmanów, uważanych za jeden z etnosów Bośni i Hercegowiny.

Federacja Rosyjska wobec islamskiego terroryzmu i separatyzmu

Jedną z najtrudniejszych kwestii politycznych przełomu stuleci był dla Rosji terroryzm kaukaski związany z wojnami czeczeńskimi⁶. Okrucieństwo terrorystów, groźba secesji kolejnych republik, paranoiczne w istocie obawy Kremla o spistość federacji i strach przed utratą kontroli, wreszcie naciski międzynarodowej społeczności, krytycznie oceniającej brutalność rosyjskiej polityki – wszystko to tworzyło skomplikowany konglomerat problemów społecznych, wyznaniowych, politycznych, policyjnych i wojskowych. Konflikty na Kaukazie, związane z rozpadem Związku Radzieckiego, nie miały pierwotnie charakteru wojny religijnej, lecz pod wpływem zaostrzenia sytuacji wojennej nastąpiła radykalizacja separatystów, a islamscy fanatycy zaczęli odgrywać coraz poważniejszą rolę. Zamachy terrorystyczne stawały się więc coraz bardziej spektakularne. Do najpoważniejszych aktów terrorystycznych w pierwszej wojnie czeczeńskiej (grudzień 1994 – sierpień 1996)⁷ należał atak ugrupowania Szamila Basajewa na szpital w Budionnowsku w 1995 r. (podczas walk zginęło 129 osób, a 415 zostało rannych) oraz ataki Czeczenów na Kizlar oraz Pierwomajskoje w 1996 r. (78 zabitych i około 300 rannych zakładników podczas szturmów wojsk rosyjskich). Jednym z najważniejszych zamachów tego okresu było wysadzenie w powietrze bloku mieszkalnego zamieszkałego przez rodziny żołnierzy rosyjskich w stolicy Dagestanu – Machaczkałe w 1996 r. Po zakończeniu pierwszej wojny, która pochłonęła po stronie czeczeńskiej około 70 tys. ofiar, na terytorium Czeczenii oraz innych republik kaukaskich rozwinął się na znaczną skalę kidnaping i handel ludźmi. Porywano dla okupu głównie dziennikarzy i obcokrajowców, a niewolnictwo stało się w muzułmańskiej republice codziennością, co było, rzecz jasna, skrzętnie przemilczane przez zachodnie media. Tego rodzaju przestępcze praktyki przyczyniły się wszakże do stopniowej utraty przez Czeczenów sympatii międzynarodowej opinii publicznej⁸.

Bezpośrednim powodem rozpoczęcia drugiej wojny czeczeńskiej (październik 1999 – kwiecień 2000, a biorąc pod uwagę zwalczanie oporu partyzackiego – *de facto* aż do kwietnia 2009 r.) był dla władz Federacji Rosyjskiej najazd na Dagestan dokonany przez bojowników kilkutyśięcznego oddziału Szamila

⁶ Zob. K. Borkowski, *Przeobrażenia na Kaukazie po 1990 r.*, [w:] *Kaukaz w stosunkach międzynarodowych. Przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*, red. P. Olszewski, K. Borkowski, Piotrów Trybunałski 2008, s. 261–277; W. Gizicki, *Cień Prometeusza: problemy bezpieczeństwa w regionie Kaukazu*, „Rocznik Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej” 2009, R. 7, cz. 1, s. 97–109 oraz M. Falkowski, *Polityka Rosji na Kaukazie Południowym i w Azji Centralnej*, „Prace OSW” 2006, nr 23.

⁷ Zob. A. Wilk, *Operacja militarna na Kaukazie Północnym jako wyraz nowej rangi sił zbrojnych w polityce FR*, [w:] *Ogniska konfliktów: Balkany, Kaukaz*, red. B. Klich, Kraków 2000, s. 105–122.

⁸ M. Falkowski, *Kaukaskie „terytoria plemienne”: Kaukaz Północny – cywilizacyjnie obca enklawa w granicach Rosji*, „Prace OSW” 2010, nr 34, s. 1–74.

Basajewa oraz jego saudyjskiego sprzymierzeńca, emira Habiba Abderrahmana Chattaba i oddziału ochotników z krajów arabskich, których Rosjanie określają jednoznacznie jako wahabitów. Przywódcy czeczeńscy, głosząc program utworzenia kalifatu kaukaskiego, liczyli na wybuch antyrosyjskiego powstania wszystkich muzułmańskich narodów Kaukazu⁹. W tym samym 1999 roku miała miejsce seria zamachów bombowych na bazarach we Władykaukazie i w Mineralnych Wodach, dokonanych przez nieznaną sprawców.

Kolejne zamachy wywołały znacznie większy oddźwięk społeczny, gdyż zaczęto dokonywać ich w granicach Rosji. W Wołgodońsku, przed blokiem mieszkalnym, miała miejsce eksplozja ciężarówki wyładowanej materiałami wybuchowymi (17 zabitych, 100 rannych). Nieznani sprawcy wysadzili w powietrze bloki mieszkalne w Bujnasku oraz dwa bloki w Moskwie i podłożyli ładunek wybuchowy w centrum handlowym w pobliżu Kremla. Zamachy w stolicy Rosji pochłonęły dwieście ofiar śmiertelnych. Eksplozje w moskiewskich blokach miały miejsce nocą, w odstępie kilku dni¹⁰. Zbiegły na Zachód Aleksander Litwinienko oskarżył rosyjską służbę bezpieczeństwa FSB o przeprowadzenie zamachów i dokonanie antyczeczeńskiej prowokacji. Bez względu na to, kto był sprawcą, zamachy rzeczywiście wywołały w społeczeństwie rosyjskim wzrost nastrojów antyczeczeńskich, dając tym samym poparcie dla karnej ekspedycji na Grozny¹¹. W kolejnych latach doszło do zamachów bombowych w Moskwie (2000), w Piatigorsku oraz na Kubaniu (2001), a także do serii samobójczych zamachów bombowych na rosyjskie bazy wojsk okupacyjnych w Czeczenii (Ałchan-Jurt, Grozny, Gudermes, Urus-Martan, Argun). W 2003 r. na centralnym stadionie w Groznych doszło do spektakularnej, lecz nieudanej próby eliminacji prorosyjskiej elity władzy – w zamachu rannych zostało kilkadziesiąt osób. Rok później, w kolejnym, tym razem lepiej przygotowanym zamachu bombowym, dokonanym również na stadionie, podczas uroczystości państwowych zginął prezydent Czeczenii Ahmad Kadyrow.

W czasie drugiej wojny czeczeńskiej odpowiedzią na terror wojsk rosyjskich była eskalacja czeczeńskiego terroryzmu. Niewątpliwie najgłośniejszym zamachem pozostaje kryzys zakładniczy w teatrze na moskiewskiej Dubrowce

⁹ M. Kuleba, *Czeczenia. Miecz Proroka*, Warszawa 2002 oraz P. Grochmalski, *Wojna w Czeczenii*, [w:] *Spory i konflikty międzynarodowe. Aspekty prawne i polityczne*, red. W. Malendowski, Wrocław 2000, s. 270–299.

¹⁰ Oba bloki były 8-piętrowe i w obu zginęła większość mieszkańców. Pierwszy z zamachów miał miejsce 9 września (94 zabitych, 150 rannych), drugi – 13 września (118 zabitych, 150 rannych), por. R.M. Barnas, *Terroryzm. Od asasynów do bin Ladena*, Wrocław 2001, s. 179–180.

¹¹ W Riazaniu mieszkańcy jednego z bloków zatrzymali osobników, którymi okazali się oficerowie służb specjalnych, podkładających w piwnicach podejrzane paczki. Rosyjskie MSW ogłosiło, że były to ćwiczenia mające na celu obudzenie czujności mieszkańców, jednak tego rodzaju „ćwiczenia” miały miejsce tylko raz, zob. A.W. Litwinienko, J. Felsztyński, *Wysadzić Rosję*, Poznań 2007 oraz M. Kuleba, *Czeczenia. Miecz Proroka*, Warszawa 2002, s. 35–38.

w 2002 r.¹² Podczas szturmów rosyjskich formacji specjalnych śmierć poniosło co najmniej 171 osób, z czego większość ofiar stanowili zakładnicy. W tym samym roku doszło do eksplozji bomby w dagestańskim Kaspijsku podczas parady wojskowej (43 zabitych, 100 rannych). W 2004 r. w samobójczym zamachu bombowym w moskiewskim metrze zginęło 41 osób, a w samobójczych zamachach bombowych w dwóch samolotach śmierć poniosło 90 pasażerów. Podobnie jak w konflikcie izraelsko-palestyńskim, część zamachowców-samobójców stanowiły kobiety (*szahidki*), tzw. czeczeńskie czarne wdowy. Przełomowym i najbardziej znanym zamachem był jednak atak na szkołę w Biesłanie w Północnej Osetii w 2004 r., gdzie zginęło 339 osób (w tym 156 dzieci szkolnych), a 705 zostało rannych podczas szturmów wojsk federalnych. Władze Osetii nie ujawniły szczegółów prowadzonego śledztwa, mimo żądań mieszkańców Biesłanu. Również proces jedynego schwytanego terrorysty nie dał jednoznacznej odpowiedzi co do przebiegu zdarzeń. Odpowiedzialnością za atak obarczono czeczeńskich terrorystów Szamila Basajewa. Matki zabitych dzieci domagały się wyjaśnienia przebiegu zdarzeń, oskarżając władze o spowodowanie śmierci uczniów szkoły i apelując do społeczności międzynarodowej o pomoc w wyjaśnieniu przebiegu tragedii. W tym samym roku kaukascy bojownicy zaatakowali Nazrań w Inguszetii, gdzie zabito około 100 osób. Odpowiedzialność za atak przyjął Szamil Basajew. Po zamachu w Biesłanie zachodni politycy przestali werbalnie popierać sprawę czeczeńską, a krytyka Federacji Rosyjskiej została ograniczona. Okrucieństwo ataku terrorystycznego na szkołę pełną dzieci stanowiło zatem punkt zwrotny w stosunku Zachodu do sprawy czeczeńskiej, która stała się odtąd sprawą przegraną.

Kolejny spektakularny zamach miał miejsce w czerwcu 2005 r., kiedy eksplozja ładunku wybuchowego spowodowała wykołowanie się pociągu relacji Gromy–Moskwa (15 rannych). Zamach miał miejsce w odległości ok. 150 km od stolicy Rosji, a przeprowadzony został w Dniu Rosji. W październiku 2005 r. oddział czeczeńskich rebeliantów z „Sił Kaukaskiego Frontu” wraz z islamistami brygady „Jarmuk” z Kabardyno-Bałkarii zaatakował obiekty rządowe w Nalczyku, stolicy Kabardyno-Bałkarii, rosyjskiej republiki na Kaukazie. Doszło wówczas do regularnej bitwy z siłami rządowymi a miasto zostało otoczone przez wojska federalne.

Na początku drugiej wojny czeczeńskiej wpływy fundamentalistów islamskich były nieznaczne, lecz pod wpływem rosyjskich akcji eksterminacyjnych znaczenie islamskich fanatyków, uzyskujących wsparcie z zagranicy, wśród czeczeńskich bojowników wyraźnie wzrosło. Odpowiedzią na rosyjski terror były zarówno ataki oddziałów partyzanckich, jak i taktyka samobójczych zamachów, dokonywanych częstokroć na rozkaz komendantów, którzy nie podporządkowali się prezydentowi. Nasilenie terroryzmu, w tym sytuacje zakładnicze w teatrze na Dubrowce i w szkole w Biesłanie zdyskredytowało czeczeński ruch oporu w oczach światowej opinii publicznej i zniszczyły reputację prezydenta Aślana

¹² Akcję komanda Mowsara Barajewa poprzedziła eksplozja ładunku przed moskiewskim McDonaldem, zob. A. Zaucha, *Moskwa Nord-Ost*, Olszanica 2003, s. 90.

Maschadowa, który próbował załagodzić sytuację, proponując Moskwie rozejm i rozmowy, słusznie przy tym podkreślając, że obecnie najgroźniejsze zamachy terrorystyczne dokonywane są bynajmniej nie na terytorium Czeczenii¹³.

Po śmierci Maschadowa czeczeński ruch zbrojny uległ postępującej radykalizacji, a na jego czele stanął mużułmański duchowny szejk Abdul Chalimaa Sajdułłajew, czwarty przywódca czeczeńskim po zlikwidowanych przez siły rosyjskie Dżocharze Dudajewie, Selimie Chan Jandarbijewie i Aślanie Maschadowie. Szamil Basajew (przyjąwszy islamskie imię Abdullah Szamil abu Idrys), komendant połowy i faktyczny przywódca powstania, który podporządkował sobie największą część grup zbrojnych, proklamował wojnę totalną przeciw Rosji. W swej deklaracji stwierdził między innymi, że „[...] ci, którzy walczą w imię Allacha, będą się bić dalej. Oczywiście jest, że nie tylko Czeczenia, ale cały Kaukaz nie może pozostać w granicach państwa rosyjskiego. Święta wojna trwa i będzie się toczyć aż do końca. Nie da się jej przerwać. Imperium musi zostać zniszczone”¹⁴. W wywiadzie dla telewizji ABC Basajew, formalnie sprawujący funkcję wiceprezydenta Czeczenii, przyznał się do stosowania metod terrorystycznych, choć jednocześnie oskarżył Rosję o masakrę zakładników podczas szturm na szkołę w Biesłanie. Zbrojna antyrządowa rebelia miała miejsce również w Dagestanie, gdzie ugrupowanie „Szarijat”, kierowane przez Rasula Makaszaripowa, nasilało akcje terrorystyczne, najczęściej wymierzone przeciwko jednostkom policji i wojsk rosyjskich w stolicy republiki, Machaczkałe.

Dwie eksplozje w Wołgogradzie, a także zamachy w Dagestanie na miesiąc przed rozpoczęciem igrzysk olimpijskich w Soczi, spowodowały drastyczne nasilenie kontroli w obiektach użyteczności publicznej w całej Rosji. Wydarzenia te doprowadziły do zwiększenia uprawnień służb specjalnych, skutkującego ograniczeniem praw i wolności obywatelskich. W przypadku republik Kaukazu Północnego oznaczało to porzucenie jakichkolwiek negocjacji z islamskimi radykałami i realizację modelu państwa policyjnego, jaki funkcjonuje obecnie w Czeczenii. Wybuchy w Wołgogradzie (29 i 30 grudnia 2013 r.), w wyniku których śmierć poniosły 34 osoby, wywołały szok w społeczeństwie rosyjskim i spowodowały wznowienie publicznych debat nad metodami walki z terroryzmem. Część rosyjskich polityków, ekspertów i dziennikarzy podkreślała, że odpowiedzialność za chaos i zagrożenie ponoszą „liberałowie”, którzy chcą ograniczyć możliwość działania sił porządku i służb specjalnych. Inni wskazują na nieudolność władz w sferze walki z zagrożeniami terrorystycznymi. Wśród proponowanych kroków na pierwszym miejscu znalazło się zaostrezenie kar dla terrorystów (z karą śmierci włącznie) i ograniczenie prawa mediów do publikowania informacji o terrorystach. Najważniejszą postacią owego czasu stał się Doku Umarow. Ten samozwańczy „emir”, dawny

¹³ R. Borkowski, *Terroryzm ponowoczesny – studium z antropologii polityki*, wyd. 3, Toruń 2014, s. 229–233.

¹⁴ *Chechen Guerrilla Leader Calls Russians „Terrorists”*, ABC News, <https://abcnews.go.com/Nightline/International/story?id=990187&page=1> [dostęp: 14.05.2018].

bojownik o niepodległość Czeczenii, ogłosił postulat budowy państwa islamskiego w regionie. Umarow wezwał do działań mających na celu storpedowanie przeprowadzenia w Soczi w lutym 2014 r. olimpiady zimowej. W samym Północnokaukaskim Okręgu Federalnym, obejmującym republiki zamieszkałe przez kaukaskie narody tradycyjnie wyznające islam, zwłaszcza w Dagestanie, wciąż zdarzają się ataki bojowników wymierzone w policję, przedstawicieli władzy lokalnej i lojalny wobec państwa kler muzułmański. Akcje terrorystyczne przynoszą jednak poważne reperkusje i straty wśród członków podziemia, systematycznie zabijanych przez rosyjskie służby bezpieczeństwa. Represjom podlegają także członkowie rodzin bojowników. Zgodnie z nowymi przepisami odpowiadają oni finansowo za straty będące rezultatem akcji terrorystycznych dokonanych przez ich bliskich. Rozbita na małe oddziały dżihadystyczna partyzantka nie stanowi już poważniejszego zagrożenia militarnego.

Potrzeba zapewnienia bezpieczeństwa w trakcie igrzysk olimpijskich w Soczi stała się pretekstem do zwiększenia roli siłowych organów władzy w republikach północnokaukaskich. Procesowi temu towarzyszy wymiana części ich liderów, inicjująca nową politykę (np. w Dagestanie i Kabardo-Bałkarii). Widoczne jest wycofanie z prób rokowań z podziemiem dżihadystycznym i przejście do realizacji wyłącznie siłowych metod walki z islamskimi bojownikami, jak to miało miejsce na przykład w Inguszetii. Pojawia się zatem pytanie, czy władze miały rzeczywiste intencje politycznego rozwiązywania nabrzmiałej sytuacji, czy też negocjacje polityczne były pozorowane. Po zamachach w Wołgogradzie prezydent Czeczenii Ramzan Kadyrow ogłosił konieczność bezwzględnej rozprawy z terrorystami w taki sposób, w jaki dokonał tego w rządzonej przez siebie republice. Tym samym podkreślił modelowe wręcz dla Kremla rozwiązanie kwestii bezpieczeństwa na Kaukazie Północnym. Ceną, jaką Kreml musi zapłacić za skuteczne zdławienie przez Kadyrowa czeczeńskiego dżihadyzmu, jest jednak ograniczenie kontroli nad Czeczenią i konieczność przyzwolenia na wzrost wpływów jej lidera. Z racji lokalnej tradycji kulturowej (wojna jako tradycyjne zajęcie mężczyzn, czy to w imperium otomańskim, czy w rosyjskim) i sytuacji ekonomicznej (stagnacja, bezrobocie, perspektywy zatrudnienia właściwie wyłącznie w służbach mundurowych) Czeczenia posiada nieproporcjonalnie liczne siły zbrojne i policyjne w stosunku do niewielkiej liczebności swej populacji. Wyrazem pozycji czeczeńskiego lidera był między innymi znaczący udział oddziałów czeczeńskich w Syrii – w roli żandarmerii wojskowej.

Lojalność Kadyrowa i innych przywódców republik północnokaukaskich wobec władz w Moskwie zapewnia im kolejne subwencje z budżetu federalnego (w przypadku Czeczenii jest to niebagatelna kwota kilkunastu miliardów rubli). Terroryzm wszakże nie może wygasnąć, choćby z tego powodu, że stanowi zarówno dla Kremla, jak i dla kaukaskich przywódców pretekst do poszerzania prerogatyw władzy, jej umacniania oraz ograniczania wolności i swobód obywatelskich. Epatowanie dżihadystycznym zagrożeniem leży w interesie Moskwy, jest bowiem

uzasadnieniem polityki Rosji na Kaukazie i prowadzenia działań zbrojnych. Kreml zdecydował się na dalszą autonomizację przywódców kaukaskich republik według sprawdzonego już modelu czeczeńskiego. Wydarzenia w Wołgogradzie wywarły ogromny wpływ na sytuację polityczną i społeczną w Rosji¹⁵. Nasileniu uległy na przykład kontrole podróżnych, władze próbują np. kontrolować w większym niż dotychczas stopniu migracje z Kaukazu Północnego w głąb Rosji, co pociąga za sobą wzrost liczby funkcjonariuszy służb ochrony. Można spodziewać się także dalszego zaostrzania przepisów antyterrorystycznych, i tak już – od 2013 r. – surowych (podniesiono wtedy wysokość kar za działalność terrorystyczną, wprowadzono karę do dziesięciu lat więzienia za udział w szkoleniu terrorystycznym oraz egzekwowanie odpowiedzialności materialnej rodzin zamachowców za wyrządzone przez nich szkody). Pod hasłem walki z terroryzmem i bardzo szeroko rozumianym ekstremizmem można ograniczać swobody wszystkich obywateli Federacji Rosyjskiej, w tym także uderzać w wolność masmediów.

Chińska Republika Ludowa wobec islamskiego terroryzmu i separatyzmu

Region Autonomiczny Sinciang-Ujgur znajduje się północno-zachodnich Chinach i jest największą pod względem powierzchni prowincją w ChRL. Sinciang (inaczej Sinkiang, Xīnjiāng) jest także najsłabiej zaludnionym regionem Chińskiej Republiki Ludowej. Prowincja ta, zwana dawniej (oraz obecnie przez Rosjan) Turkiestanem Wschodnim, nazywana była także Turkiestanem Chińskim i obejmuje ogromną powierzchnię 1,6 mln km², której znaczną część stanowią pustynie i góry. Region ten zajmuje mniej więcej 1/6 (16%) terytorium Chin i jest zasobny w złoża ropy naftowej oraz gazu ziemnego. Ma też znaczenie strategiczne ze względu na korytarz przesyłowy ropy naftowej ze złóż kazachstańskich; rurociąg ten w istotny sposób zwiększa dywersyfikację chińskiego importu, co pozwala Chinom na twardsze stanowisko w negocjacjach z innymi partnerami handlowymi. Sinciang graniczy z Kazachstanem, Kirgistanem, Tadżykistanem, Mongolią, Afganistanem oraz Indiami i Pakistanem. Północna część regionu nosi nazwę Dżungarii. Chińska nazwa regionu ma pochodzenie mandżurskie i oznacza „nowe kresy”.

Sinciang zasiedlają głównie altajskie ludy Ujgurów, Mongołów i Kazachów. Prowincję tę zamieszkuje większość chińskich mniejszości muzułmańskich (poza Chińczykami Hui), w tym Ujgurzy, liczący 9 mln ludności, Kazachowie (ok. 2,2 mln), Kirgizi (200 tys.), chińscy Tadżycy (40 tys.), będący jedyną szyicką społecznością w Chinach, jak również Uzbegy (12 tys.) i Tatarzy (5 tys.). Natomiast Chińczycy Han, osiedlani tu przez władze, zamieszkują głównie większe miasta. Z danych spisu powszechnego z 1952 r. wynika, że Chińczycy Han stanowili ok. 7% ludności prowincji, natomiast na początku lat 90. XX w. odsetek ten

¹⁵ P. Kościński, K. Zasztowt, *Polityka Rosji na Kaukazie Północnym po zamachach w Wołgogradzie*, „Biuletyn PISM” 2014, nr 1, s. 1–2.

wzrósł już do blisko 40%. Ukazuje to skalę natężenia akcji osiedleńczej i długofalowy wysiłek Pekinu na rzecz sinizacji prowincji. Polityka osiedlania Hanów, szczególnie w Kotlinie Dżungarskiej, i dokonywana w jej następstwie zmiana struktury etnicznej, stały się niewątpliwie czynnikiem eskalującym konflikt. Ujgurzy, będący drugą pod względem liczebności mniejszością muzułmańską w Chinach, uważani są za potomków starożytnego ludu Ujgurów, który tworzył niegdyś na terenie dzisiejszej Mongolii Zachodniej i Sinciangu silne państwo w postaci kaganatu ujgurskiego. Za duchową stolicę współczesnych Ujgurów uważa się miasto Kaszgar. „Ujgurami” nazwano ludy pochodzenia tureckiego zamieszkujące Turkiestan Wschodni, a nazwa pochodzi od tureckiego *Uyğur*, tj. „zjednoczeni ludzie”. Zarówno etnos, język, jak i kultura Ujgurów jest pokrewna sąsiednim, turkijskim ludom Azji Środkowej. W przeważającej większości są oni wyznawcami islamu sunnickiego – na tle religijnym wielokrotnie dochodziło w Turkiestanie do brutalnie tłumionych rebelii, m.in. w latach 1873, 1933, 1945 oraz 1962¹⁶.

Już w 1864 r. wybuchła antychińska rebelia, w wyniku której Ujgurzy ogłosili niepodległe państwo o nazwie Yettishar, jednak już w 1876 r. Qingowie zaanektowali region. Kiedy pozycja Chin na arenie międzynarodowej osłabła, ich północne regiony weszły w skład rosyjskiej strefy wpływów. W 1913 r. Chiny stały się republiką, a w 1933 r. Ujgurzy ponownie się zbuntowali, ogłaszając utworzenie Pierwszej Republiki Wschodniego Turkiestanu, jednak spacyfikowani, rok później znów weszli w skład Republiki Chińskiej. W tym czasie nastąpiła inwazja sowiecka na Turkiestan. Wykorzystując osłabienie ZSRR, w 1944 r. Ujgurzy kolejny raz ogłosili niepodległość, proklamując powstanie Drugiej Republiki Wschodniego Turkiestanu – tym razem udało im się utrzymać suwerenność przez pięć lat. W czasie wojny domowej w Chinach południową częścią regionu rządzący nacjonalisci, wyparci później przez maoistów. W 1949 r. włączono cały region w obręb ChRL. Pekin kontrolował wówczas wyłącznie północną część terytorium regionu i był silnie uzależniony od pomocy ZSRR. Rok później wybuchł bunt inspirowany przez Kuomintang, stłumiony ostatecznie w 1958 r. Początkowo niechęć Ujgurów do chińskiej władzy manifestowana była ulicznymi demonstracjami, przeradzającymi się nieraz w starcia z policją. Upadek ZSRR, a w jego następstwie powstanie niepodległych państw zamieszkałych głównie przez turkijskie ludy muzułmańskie, jak również rozwój światowego dżihadyzmu na Bliskim Wschodzie i w regionie, przyczyniły się do wzrostu aspiracji oraz aktywności ujgurskich separatystów.

Obecne ujgurskie odrodzenie islamskie jest efektem rewolucji irańskiej, a także rozwoju fundamentalizmu islamskiego i dżihadystycznej partyzantki afgańskiej w wojnie z ZSRR oraz dżihadyzmu Al Kaidy. Ochotnicy ujgurscy, walcząc w wojnie w Afganistanie, nabyli doświadczenia militarne, a ich udział w walce zbrojnej inspirowane młode pokolenie do podejmowania walki i rozwoju separaty-

¹⁶ Szerzej na ten temat zob. D.C. Gladney, *Ethnic Identity in China: The Making of a Muslim Minority Nationality*, London 2003; *idem*, *Muslim Chinese: Ethnic Nationalism in the People's Republic*, Cambridge 1991.

zmu. Jednakże główna organizacja separatystów, czyli Islamski Ruch Wschodniego Turkiestanu w Sinciangu, jest zbyt słaby, by zagrozić integralności Chin czy choćby w najmniejszym stopniu stabilności prowincji. Również państwa regionu nie są zainteresowane podsycaniem ujgurskiego separatyzmu. Chińskie władze nie mają więc żadnych trudności ani ograniczeń w prowadzeniu polityki silnej ręki w Sinciangu, wychodząc z założenia, że tolerancja wobec muzułmanów mogłaby okazać się zgubna dla Pekinu, jako możliwa zachęta dla innych mniejszości do podobnych wystąpień¹⁷. Władze ChRL na wszelki wypadek wzmacniają jednak obecność wojskową w Sinciang, obawiając się powstańczego zrywu muzułmanów.

W 2014 r. chińskie władze zabroniły urzędnikom, nauczycielom, studentom oraz uczniom wyznającym islam wszelkiej aktywności religijnej w czasie Ramadanu. Zarządzenie jest wyrazem polityki powtórnej ateizacji, chociaż oficjalnie zapobiegać ma promowaniu religii w szkołach i urzędach. Wcześniej władze Sinciangu zakazały nadawania dzieciom imion o charakterze religijnym (np. Mahomet, Islam, Mekka). Za złamanie prawa grozi pozbawienie dziecka państwowej rejestracji, co jest równoznaczne z wykluczeniem ze społeczeństwa poprzez pozbawienie dostępu do opieki medycznej, edukacji szkolnej i świadczeń socjalnych. Mężczyznom zakazano noszenia „brody o nienaturalnych rozmiarach”. W roku 2017, w reakcji na video wyemitowane przez ISIS w Iraku, w którym pojawiły się groźby pod adresem Chin, władze nakazały konfiskatę Koranu. Po serii ataków ujgurskich nożowników, w tym po krwawych incydentach w szkołach, władze wprowadziły obowiązek rejestracji większych noży, maczet, siekier etc., umieszczając na nich kody kreskowe celem identyfikacji ich właścicieli w razie ataku nożowników lub w razie ich użycia podczas antypaństwowych zamieszek.

Chińska Republika Ludowa i Federacja Rosyjska podjęły wspólny wysiłek na rzecz polityki stabilizacji i bezpieczeństwa regionalnego, tworząc w 2001 roku wraz z państwami Azji Centralnej (Kazachstan, Kirgistan, Tadżykistan, Uzbekistan) oraz w późniejszym okresie z Pakistanem i Indiami, Szanghajską Organizację Współpracy (SCO)¹⁸. W 2004 r., niewątpliwie pod wpływem rozwoju sytuacji militarnej w Afganistanie i rozwoju światowego dżihadyzmu, na mocy zapisów Szanghajskiej Konwencji o Walce z Terroryzmem, Separatyzmem i Ekstremizmem z 15 czerwca 2001 r. została powołana podczas szczytu przywódców państw SCO w Taszkencie Regionalna Struktura Antyterrorystyczna (RATS). Wskazane w konwencji cele zwalczania władze ChRL, z właściwą sobie retoryką, określają mianem „trzech diabłów”. Siedzibą RATS jest Taszkient, a do jej zadań,

¹⁷ B. Zemanek, *Na granicy kultur – mniejszości narodowe a stosunki międzynarodowe ChRL*, [w:] *Współczesne Chiny w kontekście stosunków międzynarodowych*, red. J. Wardęga, Kraków 2013, s. 355–370; zob. także D. Eimer, *Z dala od cesarza. Podróże po obrzeżach Chin*, Kraków 2015; R. Gunaratna, A. Acharya, W. Pengxin, *Ethnic Identity and National Conflict in China*, New York 2010 oraz M.R. Sławiński, *Nowożytna historia Chin*, Kraków 2005.

¹⁸ Wcześniej, w 1996 r., powołując do życia nieformalną platformę współpracy tzw. Szanghajską Piątkę; zob. E. Czarkowska, *Rosja i Chiny w Azji Środkowej: między współpracą a współzawodnictwem*, „Stosunki Międzynarodowe” 2012, nr 1, s. 182–183.

oprócz zwalczania terroryzmu, separatyzmu oraz ekstremizmu, należy także koordynacja niemilitarnych działań w sferze polityki bezpieczeństwa w Azji Środkowej oraz rozwijanie systemu wymiany informacji między państwami członkowskimi. Jednym z najważniejszych osiągnięć RATS było opracowanie listy osób oraz organizacji zakazanych w SCO, a także listy członków organizacji terrorystycznych i ruchów ekstremizmu religijnego. Oba państwa od 2005 r. systematycznie przeprowadzają ćwiczenia antyterrorystyczne (pod kryptonimem „Peace Mission”), z których część ma charakter ćwiczeń wojskowych, a część policyjnych o rzeczywistym charakterze antyterrorystycznym¹⁹.

Podsumowanie

1. Mniejszości muzułmańskie w Federacji Rosyjskiej oraz w Chińskiej Republice Ludowej są różne liczebnie. W Chinach muzułmanie stanowią niewielki odsetek społeczeństwa (poniżej 2%), a co za tym idzie – za wyjątkiem Sinciangu problem separatyzmu bazującego na islamie nie istnieje. W Rosji natomiast muzułmanie stanowią znaczącą część społeczeństwa, co wymusza odmienną od chińskiej, politykę władz wobec muzułmańskich społeczności. W obu państwach wszakże społeczności muzułmańskie wykazują znaczną dynamikę wzrostu z uwagi chociażby na wyższą stopy przyrostu naturalnego aniżeli w innych społecznościach. Zmusza to władze obu mocarstw do długofalowego planowania skutecznej polityki wobec muzułmańskich mniejszości.
2. Islamski fundamentalizm, separatyzm i terroryzm stanowi poważne wyzwanie w sferze polityki bezpieczeństwa obu mocarstw. W następstwie wojen afgańskich we wszystkich krajach Azji Środkowej rozwinęły się ruchy fundamentalizmu islamskiego, głoszące ideologię państwa religijnego²⁰. Szczególną aktywność przejawiają ruchy w Uzbekistanie (np. Islamski Ruch Uzbekistanu, Hizb u Tahrir, w Kotlinie Fergańskiej). Zarówno władze Federacji Rosyjskiej, jak i władze Chińskiej Republiki Ludowej postrzegają działalność organizacji dżihadystycznych jako zagrożenie destabilizacją całego regionu. W razie obalenia istniejących reżimów i zastąpienia ich formami kalifatów, analogicznych do afgańskiego Talibanu, mogłoby to stanowić zagrożenie zewnętrzne dla granicznych regionów obu państw. Ewentualne sukcesy militarne dżihadystycznych partyzantek i organizacji terrorystycznych są też poważną siłą inspirującą i radykalizującą młode pokolenia muzułmańskich mniejszości Rosji i Chin, zagrażającą rozwojem

¹⁹ Zob. Z Śliwa, *Współpraca wojskowa Chin i Rosji*, „Bellona” 2010, nr 2, s. 100–106.

²⁰ J. Lang, *Zbrojni radykalowie islamscy Azji Centralnej*, Warszawa 2013; A. Rashid, *Dżihad – narodziny wojującego islamu w Azji Środkowej*, Warszawa 2003; K. Strachota, *Nowy system „nie-bezpieczeństwa” regionalnego w Azji Centralnej*, „Prace OSW” 2001, nr 1.

terroryzmu poprzez wzrost powiązań pomiędzy rodzimymi organizacjami islamistycznymi a ruchami afgańskimi, uzbeckimi etc. Niepokój co do sytuacji w Azji Środkowej może powodować niespójności w polityce FR i ChRL, z jednej bowiem strony występuje rywalizacja o wpływy, z drugiej zaś – konieczność współpracy dyktuje wspólny interes w zapewnianiu stabilności regionu umożliwiającej gospodarczy rozwój w ramach między innymi Jedwabnego Szlaku.

3. Wspólna polityka FR i ChRL wobec ekstremizmu i terroryzmu islamskiego jest więc dla obu mocarstw koniecznością, której pozytywne rezultaty przeważają nad korzyściami ewentualnej rywalizacji, jaka miała miejsce w przeszłości²¹. Polityka Chin, jak i Rosji, wynika z obaw o integralność państwa. Pekin nie godzi się więc na rzeczywistą autonomię ani choćby liberalizację polityki w żadnym z regionów zamieszkałych przez mniejszości, prowadząc wobec Sinciangu politykę sinizacji analogiczną do traktowania Tybetu. Rosjanie, po doświadczeniach z secesją Czeczenii, realizują model wasalny wypracowany w spacyfikowanej republice.
4. Różnice w polityce bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej oraz Chińskiej Republiki Ludowej są wszakże wyraźne. Pekin jest dużo bardziej sprawny w zakresie roztaczania kontroli i inwigilacji nad obywatelami. W Chinach trudniejszy jest dostęp do broni palnej aniżeli w Rosji, co powoduje, że *modus operandi* separatystów ujugurskich jest analogiczny do obecnych działań Palestyńczyków (ataki nożowników, taranowanie grup ludzi samochodami). Również wysoki poziom rozwoju technologii cyfrowych pozwala Chińczykom na skuteczniejszą kontrolę i inwigilację różnych środowisk społecznych (coraz powszechniejsze wprowadzanie urządzeń biometrycznych w kontroli dostępu i wstępu do budynków, kody kreskowe w rejestracji broni białej etc.). Rosjanie stosują natomiast tradycyjne metody prowokacji policyjnych, infiltracji środowisk ekstremistycznych oraz siłowych metod eliminacji przeciwników. Z tego powodu rosyjski system antyterrorystyczny był wielokrotnie krytykowany z racji nieliczenia się z życiem zakładników, skali represji i liczby cywilnych ofiar w antyterrorystycznej polityce Kremla²².

²¹ Zob. H. Głębocki, *Radykalizm islamski w Azji Środkowej jako czynnik zbliżenia między Rosją i Chinami*, „Biuletyn PISM” 2001, nr 18 oraz M. Lubina, *Niedźwiedź w cieniu smoka. Rosja – Chiny 1991–2014*, Kraków 2014.

²² Na temat rosyjskiego systemu antyterrorystycznego zob. K. Kraj, *Rosyjski system antyterrorystyczny*, Kraków 2017; *idem*, *Rosja w walce z terroryzmem*, Toruń 2009 oraz *Rosja a terroryzm*, „Bezpieczeństwo. Teoria i praktyka” 2008, nr 2, s. 61–76.

Russian Federation and People's Republic of China against fundamentalism, separatism and Islamic terrorism

The article reflects on the security issues of Russia, China and Central Asia in the context of Islamic separatism and terrorism, which Moscow and Beijing face. Following the Afghan Wars, all Islamic countries have developed Islamic fundamentalist movements that proclaim the ideology of a religious state. Both the authorities of the Russian Federation and the authorities of the People's Republic of China see the activities of Jihadist organizations as a threat of destabilization throughout the region. The common policy of the Russian Federation and the PRC towards Islamic extremism and terrorism is a necessity for both powers, and they have undertaken a joint effort for regional stability and security policy in 2001 and establishing a Regional Counterterrorism Structure (RATS) under the Shanghai Convention on the Fight against Terrorism, Separatism and Extremism from June 15, 2001.

Key words: Russian Federation, People's Republic of China, Islamic fundamentalism, separatism, Islamic terrorism

Federacja Rosyjska i Chińska Republika Ludowa wobec fundamentalizmu, separatyzmu i terroryzmu islamskiego

W artykule podjęto refleksję nad problematyką bezpieczeństwa Rosji, Chin i Azji Środkowej w kontekście separatyzmu i terroryzmu islamskiego, z którymi borykają się Moskwa i Pekin. W następstwie wojen afgańskich we wszystkich krajach Azji Środkowej rozwinęły się ruchy fundamentalizmu islamskiego, głoszące ideologię państwa religijnego. Zarówno władze Federacji Rosyjskiej, jak i władze Chińskiej Republiki Ludowej postrzegają działalność organizacji dżihadystycznych jako zagrożenie destabilizacją całego regionu. Wspólna polityka FR i ChRL wobec ekstremizmu i terroryzmu islamskiego jest dla obu mocarstw koniecznością, państwa te podjęły zatem wspólny wysiłek na rzecz polityki stabilizacji i bezpieczeństwa regionalnego, powołując w 2001 r., na mocy zapisów Szanghajskiej Konwencji o Walce z Terroryzmem, Separatyzmem i Ekstremizmem z 15 czerwca 2001 r., Regionalną Strukturę Antyterrorystyczną (RATS).

Słowa kluczowe: Federacja Rosyjska, Chińska Republika Ludowa, fundamentalizm islamski, separatyzm, terroryzm islamski